

Sygn. akt: II C 806/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Monika Rabięga
Protokolant:	Stażysta Michał Biezuński

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa O. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz O. K. kwotę 2.597,46 zł (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt siedem zł czterdzieści sześć gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden zł czterdzieści gr) od dnia 18 października 2014r. do dnia zapłaty

- od kwoty 2.376,06 zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć zł sześć gr) od dnia 3 października 2014r. do dnia zapłaty

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 997 (dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu

IV. Nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu Szczecin- Centrum w Szczecinie na rzecz powódki O. K. kwotę 20 (dwadzieścia) zł

V. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł.

II C 806/15

UZASADNIENIE

Powódka O. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 1600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Wskazała, iż dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu T. (...) nr rej. (...). Wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Wskazała, że wypłacona wcześniej kwota w pełni zrekompensowała powódce poniesioną szkodę.

Pismem złożonym w dniu 26 lutego 2016r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo do kwoty 2.597,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 października 2014r. do 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Wskazał, że kwota ta stanowi różnicę pomiędzy wysokością kosztów naprawy pojazdu w wysokości 3.948,21 zł powiększoną o koszt sporządzonej na zlecenie powódki wyceny (221,40 zł), a kwotą wypłaconą przez pozwaną w wysokości 1572,15 zł.

W piśmie z dnia 29 lutego 2016r. pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa podtrzymując swoje poprzednie twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 września 2014r. O. K. zleciła P. D. wykonanie usługi prania tapicerki. W trakcie wykonywania usługi tapicerka została uszkodzona. P. D. posiadał polisę w (...) Zakładzie (...). W dniu 2 września 2014r. (...) S.A. wykonała kosztorys szkody, na podstawie którego ustaliła wysokość odszkodowania na kwotę 1572,15 zł i taką też kwotę wypłaciła.

Nie zgadzając się z powyższym O. K. zleciła dokonanie wyceny kosztów naprawy pojazdu rzeczoznawcy samochodowemu, za którą to wycenę zapłaciła kwotę 221,40 zł w dniu 29 września 2014r.

W dniu 10 października 2014r. pełnomocnik O. K. wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 2.360,07 zł z tytułu pełnej rekompensaty kosztów naprawy pojazdu i kwoty 221,40 zł z tytułu rekompensaty kosztów poniesionych przez nią na wycenę wykonaną przez rzeczoznawcę, zakreślając siedmiodniowy termin na spełnienie świadczenia.

Dowód: zeznania świadka K. D. k. 53-54

-dokumenty k. 6-21

-akta szkody k. 47

Szkoda powstała w wyniku zdarzenia nie została usunięta. Koszt naprawy pojazdu z wykorzystaniem części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu wynosi na dzień szkody oraz na chwilę obecną 3.948,20 zł. Brak na rynku części nowych oryginalnych niesygnowanych znakiem producenta pojazdu ani części nowych nieoryginalnych, przy użyciu których możliwe byłoby wykonanie naprawy pojazdu. Jedynie użycie do naprawy części nowych oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Dowód: opinia biegłego k. 58-75

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne niemal w całości.

Podstawę prawną żądania pozwu odnośnie odszkodowania za szkodę majątkową stanowią przepisy art. 436 § 2 k.c. w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§ 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Zgodnie z art. 415

k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zakres odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania określa przepis art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z kolei art. 363 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt wyrządzenia szkody w trakcie wykonywania usługi prania tapicerki w pojeździe powódki oraz posiadania przez świadczącego usługę ubezpieczenia wykupionego u pozwanego. Pozwany przyjął co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę, a spór dotyczył jedynie wysokości należnego powódce odszkodowania.

Obie strony procesu wносиły o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na poparcie swych twierdzeń i opinia taka została przez biegłego na zlecenie sądu wykonana. Z jej treści wynika jednoznacznie, iż wykonanie naprawy pojazdu powódki możliwe jest jedynie przy użyciu części oryginalnych, sygnowanych znakiem producenta, albowiem na rynku nie są dostępne inne części. Biegły wskazał również, że koszt tak przeprowadzonej naprawy wynosi 3.948,20 zł i tylko tak przeprowadzona naprawa przywróci pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Żadna ze stron nie składała zarzutów do powyższej opinii, a i sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu, albowiem została ona sporządzona w sposób wyczerpujący, rzeczowy, a jej wywody są spójne i logiczne. Stąd też sąd przyjął ustalenia zawarte w opinii za podstawę swego rozstrzygnięcia. Wskazać dodatkowo należy, że niezrozumiałe w kontekście niniejszej sprawy są dla sądu twierdzenia pełnomocnika pozwanego zawarte w piśmie z dnia 29 lutego 2016r. a odnoszące się do ceny uzyskanej ze sprzedaży przez powódkę pojazdu. Powódka bowiem w toku procesu nie twierdziła, aby pojazd w ogóle sprzedała, a i pozwany takich twierdzeń nie podnosił. Co więcej, biegły dokonał oględzin pojazdu udostępnionego przez powódkę, co przeczy twierdzeniom o „ewentualnej sprzedaży” pojazdu.

Sąd nie podziela stanowiska pełnomocnika powoda, iż wykonany kosztorys nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia, bowiem jedynie na podstawie faktur dotyczących już wykonanej naprawy powódka mogłaby dochodzić zwrotu poniesionych kwot. Jest oczywiste, że ustawodawca nie uzależnia możliwości uzyskania zwrotu kosztów przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia szkodowego od faktycznego uprzedniego poniesienia tych kosztów przez poszkodowanego. W przypadkach, gdy poszkodowanego na naprawę z własnych środków nie stać, niweczyłoby to bowiem całkowicie możliwość dochodzenia przez niego odszkodowania. Nadto biegły wskazał jednoznacznie, iż przeprowadzenie naprawy zgodnie z wykonanym przez niego kosztorysem, przywróci jedynie pojazd powódki do stanu sprzed szkody, w żadnym zaś razie nie doprowadzi do zwiększenia wartości handlowej pojazdu. Przypomnieć zaś w tym miejscu należy, że pełnomocnik pozwanego do tak sformułowanej opinii nie wniósł żadnych zarzutów.

Mając to na względzie sąd uznał, że żądanie zasądzenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą już przez pozwanego, a kwotą wskazaną przez biegłego jako koszt naprawy, jest zasadne.

Za zasadne sąd uznał również żądanie zasądzenia poniesionych przez powódkę kosztów wyceny naprawy. Uznał bowiem, że konieczność sporządzenia kosztorysu powstała w wyniku nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego. Bezsporne jest, że powódka nie jest podmiotem profesjonalnym i nie posiada wiadomości specjalnych z zakresu naprawy szkód w pojeździe. Wobec zachowania pozwanego, który odmówił w całości uznania żądań powódki, celowe i zasadne stało się więc, w celu dalszego dochodzenia przez nią roszczeń, zlecenie wykonania kosztorysu. Koszty jego sporządzenia (221,40 zł) winny więc zostać rozliczone w niniejszym postępowaniu.

Sąd miał na względzie, że kwota kosztów naprawy wskazana przez biegłego 3.948,20 zł, powiększona o kwotę kosztów wyceny poniesionych przez powódkę (221,40 zł) i pomniejszona o kwotę już wypłaconego odszkodowania (1572,14 zł), wynosi 2597,46 zł i taką też kwotę zasądził na rzecz powódki.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Pozwany sporządził kalkulację naprawy w dniu 2 września 2014 roku. Uznać należy, że w tym dniu wiedział już o zaistniałej w pojeździe powoda szkodzie. Oznacza to, że trzydziestodniowy termin ukończenia postępowania likwidacyjnego upłynął w dniu 2 października 2014 roku. Zatem od dnia następnego, tj. od dnia 3 października 2014 roku żądanie odsetkowe jest uzasadnione, jednakże jedynie w zakresie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, tj. w zakresie kwoty 2376,06 zł. W zakresie kwoty 221,40 zł żądanie zasądzenia odsetek zasadne było dopiero od dnia 18 października 2014r. Żądanie zwrotu tej kwoty pełnomocnik powódki zawarł po raz pierwszy w piśmie z dnia 10 października 2014r., zakreślony w wezwaniu siedmiodniowy termin do zapłaty tej kwoty upłynął więc w dniu 17 października 2014r. Dopiero zatem od dnia następnego, tj. od 18 października 2014r. pozwany opóźnił się w płatności i od tej daty sąd zasądził odsetki za opóźnienie. W pozostałym zakresie, tj. co do odsetek od kwoty 221,40 zł za okres od dnia 3 października 2014r. do dnia 17 października 2014r. sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono w punkcie drugim sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę w art.98 k.p.c. W niniejszej sprawie powód wygrał spór w całości co do roszczenia głównego i niemal w całości co do odsetek. Różnica w zasądzonych odsetkach biorąc pod uwagę okres, za który ich nie zasądzono (7 dni) w porównaniu z okresem żądanym (od października 2014r.) oraz kwotę której dotyczyło oddalone żądanie (odsetki od kwoty 221,40 zł) jest tak minimalna, że wynik procesu uznać należy za zbliżony do wygrania go przez powódkę w całości. Tak też sąd rozliczył koszty procesu. Na koszty postępowania poniesione przez powoda składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika (600 złotych), opłata od pełnomocnictwa (17 zł), opłata od pozwu (80 złotych) i przypadające na niego koszty opinii biegłego (380 złotych pobrane z zaliczki na wynagrodzenie biegłego) - w sumie 1077 złotych. Taką też kwotę sąd zasądził w punkcie trzecim wyroku.

W punkcie czwartym wyroku na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd orzekł o zwrocie nadpłaconych kosztów sądowych. Strony procesu uiściły bowiem kwoty po 400 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego, gdy tymczasem przyznane wynagrodzenie wyniosło jedynie 780 złotych. Kwotę tę sąd pokrył co do kwoty 400 złotych z zaliczki uiszczonej przez pozwanego oraz co do kwoty 380 złotych z zaliczki złożonej przez powoda. Do zwrotu stronie powodowej została zatem kwota 20 złotych. Pozostałą kwotę 380 złotych pobraną z zaliczki powoda sąd zasądził na jego rzecz w poprzednim punkcie niniejszego wyroku od pozwanego.

W punkcie ostatnim sąd orzekł na podstawie art. 130³§2 kpc o niepobranej opłacie od rozszerzonego powództwa. Powódka dochodziła pierwotnie kwoty 1600 zł i od takiej wartości przedmiotu sporu uiściła opłatę w wysokości 80 zł. Po rozszerzeniu powództwa wartość przedmiotu sporu wynosiła 2.598 zł, zaś opłata od tej wartości- 130 zł. Po odliczeniu kwoty już uiszczonej, pozostała więc do zapłaty kwota 50 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Kwotę tą sąd zasądził od pozwanego, bowiem to on przegrał proces.